

This work is licensed under Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0).
[<http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>]



Feminatywy w języku czeskiej Polonii – przedstawienie wyników badania ankietowego

Kacper Kos | Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0009-0002-1564-3044

Streszczenie

Słowa kluczowe:

feminatywy,
dwujęzyczność,
język polski, język
czeski, transfer
językowy

Artykuł przedstawia wyniki badania ankietowego dotyczącego stosowania form feminatywnych, przeprowadzonego wśród osób polskiego pochodzenia mieszkających w Czechach, posługujących się zarówno językiem czeskim, jak i polskim. Badanie koncentruje się na ocenie wpływu języka czeskiego, w którym formy żeńskie są bardziej powszechne, na stosowanie i tworzenie żeńskich derywatów w polszczyźnie. Autor tekstu analizuje mechanizmy przenikania się obu systemów językowych oraz próbuje określić rolę transferu językowego i kulturowego w kształtowaniu języka ojczystego respondentów. Celem przyświecającym badaniu była próba zrozumienia, w jaki sposób kontekst społeczny, kulturowy oraz specyficzne cechy językowe czeszczyzny i polszczyzny oddziałują na preferencje i postawy użytkowników języka względem feminatywów.

Feminatives in the language of Czech inhabitants of Polish origin – presentation of survey results (Summary)

Keywords:
feminatives,
bilingualism, Polish
language, Czech
language, language
transfer

The article presents the results of a survey on the use of feminine forms, conducted among people of Polish descent living in the Czech Republic who speak both Czech and Polish. The study focuses on assessing the influence of the Czech language, in which feminine forms are more common, on the use and creation of feminine derivatives in Polish. The author analyzes the mechanisms of interaction between the two language systems and attempts to determine the role of linguistic and cultural transfer in shaping the respondents' native language. The study aimed to understand how the social and cultural context, along with the specific linguistic characteristics of Czech and Polish, affect language users' preferences and attitudes toward feminatives.

Wstęp

Użytkownicy współczesnej polszczyzny są świadkami dynamicznych zmian, które zachodzą w języku. Ewolucja ta odzwierciedla przemiany społeczne i kulturowe. Jednym z tematów wywołujących ożywione dyskusje jest użycie form żeńskich rzeczowników nazywających zawody, funkcje i role społeczne, które do niedawna były głównie wykonywane przez mężczyzn. Kontrowersje wzbudza też fakt zaprzestawiania używania rzeczowników męskich jako nazw generycznych. Feminatywy to zjawisko, które jest obserwowane w wielu językach słowiańskich, w tym także w czeskim. W języku naszych południowych sąsiadów formy żeńskie stanowią ważny składnik codziennej komunikacji, są również istotnym elementem kultury (por. Korbut 2024: 141–142). Warto zauważyć, że w przestrzeni publicznej w różnych krajach rośnie znaczenie refleksji nad językiem, a także nad tym, jak wpływa on na postrzeganie płci i tożsamości. W artykule zostanie przedstawiona analiza wpływu języka czeskiego na formy żeńskie używane przez osoby polskiego pochodzenia mieszkające w Czechach. Tekst ten prezentuje wyniki badania ankietowego prowadzonego od marca do października 2024 roku. Formularze zbierane były drogą elektroniczną. Do badania zaproszeni zostali uczestnicy różnych grup w mediach społecznościowych, a także przedstawiciele organizacji polonijnych. Obserwacja użycia feminatywów pozwala odpowiedzieć na pytania, czy i w jakim stopniu język czeski wpływa na sposób posługiwania się formami żeńskimi przez Polonię w języku polskim¹. Artykuł ten będzie równocześnie próbą uzupełnienia istniejącej w literaturze przedmiotu luki badawczej – braku opracowań dotyczących wpływu czeskich feminatywów na polszczyznę czeskiej Polonii. Niniejsza analiza skupia się przede wszystkim na nazwach pospolitych, w szczególności na feminatywach odnoszących się do zawodów, funkcji i ról społecznych. Zjawiska związane z odmianą nazwisk oraz tworzeniem żeńskich odpowiedników nazw własnych wymagają odrębnego omówienia i nie stanowią głównego przedmiotu tego opracowania.

Stan badań

Formy żeńskie w polszczyźnie mają długą tradycję, sięgającą nawet średniowiecza. Pochodzące z tego czasu gramatyki opisujące ówczesne zjawiska językowe potwierdzają ich obecność (Małocha-Krupa 2018: 17–24). Feminatywy były stosowane, by

¹ Kluczowym elementem badań jest zagadnienie transferu językowego, który interpretujemy jako wpływ języka kraju zamieszkania na tworzenie żeńskich form dla nazw zawodów i funkcji, które zazwyczaj wykonują mężczyźni lub które są stereotypowo uznawane za męskie. Analizując żeńskie formy proponowane przez uczestników badania, uwzględniamy nie tylko ich poprawność normatywną, ale także obecność i kształt odpowiednich feminatywów w języku obcym używanym przez badanych. Zwracamy przy tym uwagę na to, czy obecność lub brak takich form w drugim języku wpływa na postawy respondentów wobec feminatywów. Dzięki temu rozszerzamy pojęcie transferu językowego, uwzględniając nie tylko kompetencje produkcyjne i percepcyjne, lecz także świadomość językową badanych oraz ich deklarowane nastawienie do stosowania form żeńskich w języku polskim.

określać zawody, funkcje i role społeczne wykonywane przez kobiety. Świadectwem ich rozwoju jest również *Słownik polszczyzny XVI wieku*, a przykładami form żeńskich, jakie można tam znaleźć, są chociażby: *aptekarka, łotryni, papieżyca czy przestępnica* (Mayenowa 2024), co jednoznacznie dowodzi, że feminatywy funkcjonują w polszczyźnie od jej początków. Obecność tych form w dokumentach z przeszłości pokazuje, że rodzaj gramatyczny jest naturalnym składnikiem języka polskiego. Występowanie feminatywów w tekstach z różnych okresów wskazuje, że ich użycie ma głęboko zakorzenioną tradycję, do której nawiązują także ich współcześni zwolennicy (Obidzińska 2023: 69–70), dążący do przywrócenia lub wzmocnienia widoczności płci w języku przez stosowanie tych form.

Również współcześnie ten obszar języka stanowi ważne pole badawcze dla językoznawców (Małocha-Krupa 2018; Dąbrowska 2008; Nowosad-Bakalarczyk 2003), socjolingwistów, socjologów, psychologów czy też badaczy kultury. W ostatnich latach możemy zaobserwować wyraźny wzrost używania żeńskich form rzeczowników, zwłaszcza w odniesieniu do nazw zawodów, stanowisk i wykonawców czynności, które tradycyjnie były lub są kojarzone z mężczyznami. Frekwencja tych form jest ściśle związana z przemianami społecznymi i kulturowymi, których jesteśmy świadkami. Zjawiska, takie jak feminizm, dążenie do likwidacji dyskryminacji płciowej oraz większa świadomość językowa, przyczyniły się do wzrostu popularności feminatywów. Badania nad formami żeńskimi mogą dostarczać informacji na temat relacji między językiem a społeczeństwem oraz sposobu, w jaki język może wpływać na postrzeganie rzeczywistości. Ważnym zagadnieniem w obrębie form żeńskich pozostaje także ich ewolucja semantyczna (zob. Archangielska 2013: 34).

Formy żeńskie są naturalnym elementem wielu języków słowiańskich (Nowakowska 2016), występują także wśród systemów reprezentujących inne grupy językowe (Kiełkiewicz-Jankowiak, Błaskowa, Dopierała-Kalińska 2024: 34). Obecność gramatycznej kategorii rodzaju ułatwia precyzyjne określenie płci wykonawcy danej czynności. Feminatywy możemy zaobserwować również w języku naszych południowych sąsiadów. W języku czeskim wiele rzeczowników nazywających wykonawców czynności, zawodów i osoby pełniące różne funkcje ma także swoje żeńskie odpowiedniki. W przypadku pojawiania się w języku czeskim nowych nazw powstają one paralelnie zarówno w rodzaju męskim, jak i żeńskim (Bura 2005: 72).

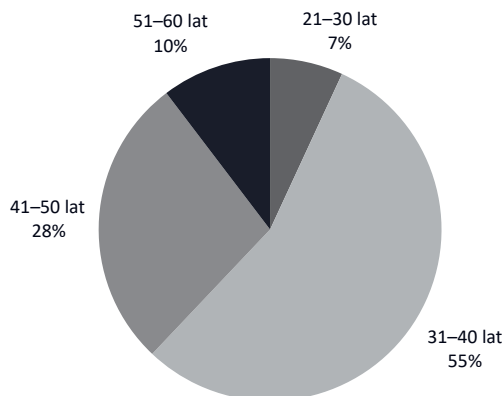
Języki czeski i polski są blisko spokrewnione, co przejawia się w ich elastycznym systemie odmiany, podobnych możliwościach tworzenia nowych słów, swobodnym szyku wyrazów czy podobnych źródłach w obrębie leksykonu. W obu językach funkcjonuje podobny zestaw formantów używanych do tworzenia feminatywów, z dominującym formantem *-ka*, który służy do budowania żeńskich odpowiedników rzeczowników męskich, zarówno rodzimych, jak i zapożyczonych. Inne formanty to *-yně*, *-ice*, *-ová*, *-na*, *-ovka* (Plasová 2012: 27). Różne podejścia do feminatywów w językach pokrewnych, a także tych należących do innych rodzin językowych pozwalają zbadać, jak

pokrewieństwo językowe może kształtować pozytywne lub negatywne nastawienie respondentów do żeńskich form w ich rodzimych językach.

Wyniki badania

A. Metryczka

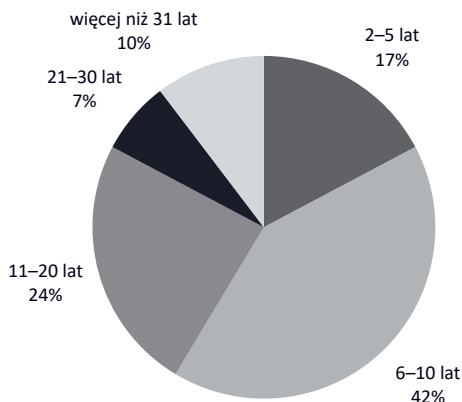
W badaniu przeprowadzonym wśród Polonii wzięło udział 29 osób – 24 kobiety i 5 mężczyzn. Respondenci² reprezentowali następujące przedziały wiekowe: 21–30 lat – 2 osoby, 31–40 lat – 16 osób, 41–50 lat – 8 osób, 51–60 lat – 3 osoby (wykres 1). Szczegółowe dane dotyczące czasu zamieszkania tej grupy w Czechach przedstawia wykres 2. Badani w większości zamieszkują miasta powyżej 100 000 mieszkańców – 24 osoby; 5 osób zadeklarowało, że ich miejscem zamieszkania jest wieś bądź miasto do 50 000 osób.



Wykres 1. Wiek osób badanych

Źródło: Opracowanie własne.

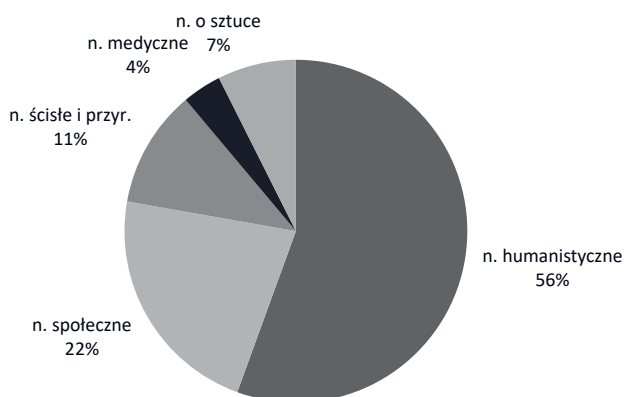
² Dla opisanego obu płci użyto formy męskiej.



Wykres 2. Czas przebywania respondentów w Czechach

Źródło: Opracowanie własne.

Spośród badanych 27 osób wskazało, że ma wykształcenie wyższe, 1 osoba była w trakcie studiów, 1 osoba posiadała wykształcenie średnie. Respondenci w większości studiują bądź studiowali na kierunkach w obrębie nauk humanistycznych (wykres 3).



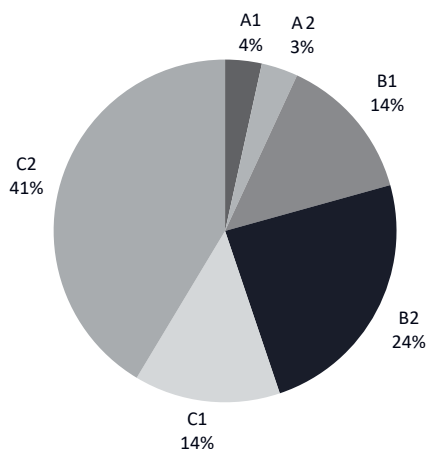
Wykres 3. Wykształcenie osób badanych

Źródło: Opracowanie własne.

Spośród wszystkich osób, które zadeklarowały, że studiowały bądź studiują nauki humanistyczne, 12 respondentów studiowało/studiuje kierunek filologiczny. Badani reprezentują znajomość polszczyzny na poziomie języka ojczystego.

B. Pytania dotyczące języka czeskiego

Osoby badane zadeklarowały znajomość języka czeskiego na poziomie: A1 – 1 osoba, A2 – 1 osoba, B1 – 4 osoby, B2 – 7 osób, C1 – 4 osoby, C2 – 12 osób (wykres 4)³.



Wykres 4. Poziom znajomości czeszczyzny

Źródło: Opracowanie własne.

Wszystkie osoby deklarują, że w języku czeskim występują nazwy żeńskie zawodów lub funkcji, które wskazują na to, że opisywana za ich pomocą osoba to kobieta. Respondenci, korzystając z możliwości wyboru jednej odpowiedzi, wyrazili swój stosunek do form żeńskich w następujących proporcjach: 16 osób (13 z 24 kobiet oraz 3 z 5 mężczyzn) odpowiedziało: *Uważam, że feminatywy w języku są potrzebne, dbam o to, by stosować je w swoich wypowiedziach*, 7 osób (6 kobiet i 1 mężczyzna) wskazało: *Nie przywiązuję wagi do form żeńskich, stosuję te, które są powszechne*, także 6 osób (5 kobiet i 1 mężczyzna) zaznaczyło odpowiedź: *Uważam, że stosowanie feminatywów to konieczność, używam ich zawsze, gdy mówię o kobiecie*. Stosunek do form żeńskich w czeszczyźnie w przypadku przedstawicieli obu płci rozkłada się niemal proporcjonalnie.

Na pytanie otwarte, które zostało sformułowane w następujący sposób: *Kiedy w języku kraju, w którym przebywasz, nie używasz form żeńskich? Uzasadnij*, ankietowani przedstawiciele Polonii udzielili odpowiedzi, spośród których można wyróżnić kilka najczęściej pojawiających się powodów. Po pierwsze, respondenci nie używają feminatywów w czeszczyźnie, gdy nie znają tych form, nie są pewni, jak poprawnie skonstruować dany leksem. Niektórzy wybierają formy męskie, gdy te w ich ocenie są wygodniejsze w użyciu, unikają przy tym form żeńskich, w których pojawiają się na

³ Osoby badane zostały poinformowane o europejskiej klasyfikacji poziomów znajomości języka i na tej podstawie wskazały odpowiedzi.

przykład trudne do wymówienia zbitki spółgłoskowe (por. Szpyra-Kozłowska, Laidler 2022: 38). Część badanych deklaruje, że nie zastanawia się nad tym, czy stosuje formy żeńskie, a kilku respondentów podkreśliło, że w niektórych przypadkach niemożliwe jest użycie form męskich, czego przykładem są formy generyczne lub rzeczowniki niemające desygnatu. Badani w przypadku tego pytania wskazywali na grzeczność językową, z którą związane jest używanie feminatywów w czeszczyźnie – jedna z osób podkreśliła, że nie używa feminatywów tylko w przypadku, gdy czeski język nie ma takiej formy. Osoba badana wskazała, że brak użycia formy żeńskiej byłby potraktowany jako zachowanie niekulturalne. W dalszej części odpowiedzi respondent deklaruje, że kiedy firma szuka nowego pracownika, musi w ogłoszeniu zawsze zawrzeć rzeczowniki w rodzaju żeńskim, np.: *Hledáme nové kolegy/kolegyně na pozici kuchař/kuchařka*. W przypadku napisania tylko męskiej formy byłaby to informacja, że firma szuka tylko mężczyzn. Ogłoszenie o pracę bez uwzględnienia feminatywów mogłoby być również potraktowane jako przejaw dyskryminacji⁴.

Respondenci zostali również zapytani o sposób tworzenia form feminatywnych w języku kraju zamieszkania. Wskazany został przez ankietowanych zestaw sufiksów, który jednoznacznie potwierdza ustalenia obecne w literaturze przedmiotu dotyczące derywacji sufiksальной. Wśród wskazanych przez grupę badawczą formantów możemy znaleźć takie, które są blisko spokrewnione z morfemami obserwowanymi w języku polskim. Najczęściej powtarzającym się sufiksem był formant *-ka*, następnie: *-yně*, *-ice* oraz *-a*.

Grupa badawcza została poproszona o podanie przykładowych form żeńskich w języku czeskim wraz z ich tłumaczeniem. Najczęstsze odpowiedzi to:

- a) *učitelka* (nauczycielka) – 10 osób,
- b) *prodavačka* (sprzedawczyni) – 7 osób,
- c) *soudkyně* (sędzia) – 7 osób,
- d) *řidička* (kierowczyni) – 5 osób,
- e) *prezidentka* (prezydentka) – 5 osób,
- f) *doktorka* (lekarka) – 5 osób,
- g) *ředitelka* (kierowniczka/dyrektorka) – 4 osoby,
- h) *lékařka* (lekarka) – 2 osoby.

Ankietowani wskazali także na wyrazy, takie jak:

- a) *kněžka* (kobieta ksiądz/kapłanka),
- b) *farářka* (kobieta proboszcz),

co pozwala dojść do wniosku, że zaproponowane przez respondentów formy pokazują, że przynależność rzeczowników do określonych kategorii semantycznych, takich jak: prestiżowe tytuły, funkcje i stanowiska tradycyjnie pełnione przez mężczyzn (nazwy tzw. męskich zawodów), funkcje i godności kościelne oraz nazwy o charakterze ogólnym, niemieszczące się w jednorodnej kategorii semantycznej, na które

⁴ Przeformułowana odpowiedź respondenta.

wskazują Szpyra-Kozłowska oraz Laidler (2022: 38), nie są przeszkodą do tworzenia feminatywów w języku czeskim.

Badani wskazali, że tworzenie form żeńskich w języku czeskim nie jest dla nich trudne – 22 osoby – lub raczej nie jest trudne – 5 osób.

Respondenci zostali również poproszeni o utworzenie wszystkich spotykanych nazw żeńskich w języku czeskim dla wskazanych funkcji, zawodów, stopni zawodowych i naukowych. Były to takie wyrazy, jak: *dyrektor szkoły, prezydent kraju, sekretarz stanu, minister, żołnierz, pediatra, pilot, inżynier, doktor oraz profesor*. W przypadku niektórych wyrazów ankietowani przedstawiciele Polonii wyrażali wątpliwość co do istnienia żeńskiej formy wskazanego rzeczownika, niekiedy nieliczne grono ankietowanych deklarowało również brak formy żeńskiej danego rzeczownika. Przykładem tego są takie leksemy, jak:

- a) *minister* – 1 osoba zadeklarowała, że nie zna formy żeńskiej;
- b) *żołnierz* – 1 osoba zadeklarowała, że nie jest pewna, czy istnieje w języku czeskim feminatyw dla tego leksemu, 2 osoby natomiast wskazały, że nie znają żeńskiego odpowiednika;
- c) w przypadku leksemu *pilot* – 1 osoba wskazała, że forma żeńska to także *pilot*;
- d) *inżynier* – 3 osoby wskazały, że nie znają żeńskiej formy tego rzeczownika;
- e) *profesor* – 2 osoby wskazały, że nie znają żeńskiej formy tego rzeczownika.

Zdecydowana większość ankietowanych wskazała przy wszystkich zaproponowanych wyżej rzeczownikach odpowiadające im nazwy żeńskie. Niski procent odpowiedzi, które można uznać za zaprzeczające istnieniu form żeńskich wskazanych rzeczowników, nie powinien być jednak traktowany jako ostateczny dowód na brak żeńskich odpowiedników tych nazw. Nieznajomość niektórych form proponowanych wyrazów może być spowodowana niepełną wiedzą badanych co do zasobu leksykalnego języka czeskiego. Znajduje to potwierdzenie w odpowiedziach na pytanie o poziom znajomości czeszczyzny.

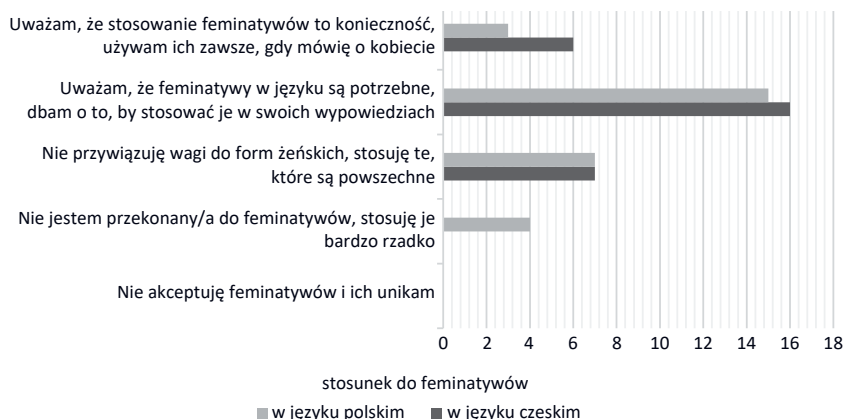
C. Pytania dotyczące polszczyzny

W dalszej części badania respondenci zostali poproszeni o odpowiedzi dotyczące języka polskiego. Pierwszym z pytań było określenie stosunku do form żeńskich zawodów i funkcji w języku polskim. Respondenci udzielili następujących odpowiedzi:

- a) *Uważam, że stosowanie feminatywów to konieczność, używam ich zawsze, gdy mówię o kobiecie* – 3 osoby (wyłącznie kobiety),
- b) *Uważam, że feminatywy w języku są potrzebne, dbam o to, by stosować je w swoich wypowiedziach* – 15 osób (12 kobiet i 3 mężczyzn),
- c) *Nie przywiązuję wagi do form żeńskich, stosuję te, które są powszechne* – 8 osób (7 kobiet i 1 mężczyzna),

d) *Nie jestem przekonany/a do feminatywów, stosuję je bardzo rzadko* – 3 osoby (1 mężczyzna i 2 kobiety).

Warto zwrócić tu uwagę na różnice, jakie występują między odpowiedziami dotyczącymi form żeńskich obecnych w języku czeskim (wykres 5).



Wykres 5. Stosunek do feminatywów w języku polskim w zestawieniu ze stosunkiem do form żeńskich w języku czeskim

Źródło: Opracowanie własne.

Można zauważyć, że stosunek do form żeńskich w języku polskim różni się od wyrażonego stosunku do feminatywów w czeszczyźnie. Mniej ankietowanych uważa, że stosowanie feminatywów to konieczność, natomiast aż 4 spośród 29 osób deklaruje, że nie są przekonane do feminatywów w polszczyźnie i stosują je bardzo rzadko. Wyraźną różnicę widać w liczbie przedstawicieli płci wyrażających swój stosunek do form feminatywnych w polszczyźnie. Wyłącznie respondentki wskazują, że feminatywy są w języku konieczne i stosują je zawsze, gdy mówią o kobiecie. Proporcja, jaką można było zaobserwować w przypadku zdań na temat feminatywów w czeszczyźnie, została tu zaburzona.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie: *Kiedy w języku polskim nie używasz form żeńskich?* pozwala wskazać przyczyny unikania feminatywów. Część respondentów unika form feminatywnych, gdy nie są pewni, jak poprawnie utworzyć daną formę lub gdy męska wersja *wyda się bardziej naturalna*. Inni nie używają feminatywów, gdy forma żeńska brzmi *dziwnie lub nienaturalnie*, a także gdy *oficjalna wersja* (feminatywna – dopowiedzenie autora) *nie istnieje*. Niektórzy podkreślają, że nie używają feminatywów *z przyzwyczajenia lub gdy rozmówczyni wyraźnie sobie tego nie życzy*. Pytania te jednak dotyczyły świadomości językowej badanych i prezentowały deklarowane przez nich stanowiska względem feminatywów i ich obecności w języku.

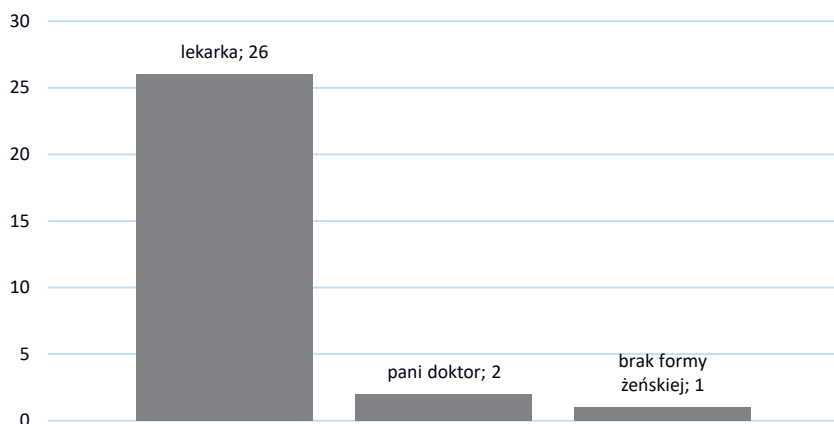
Badani zostali też poproszeni o utworzenie żeńskich form w polszczyźnie od wskazanych rzeczowników: lekarz, wykładowca, skoczek, adiunkt, dawca, druh, gość,

kierowca, murarz, chorąży, biskup, zbój, głupek oraz awanturnik. Wyrazy te zostały wybrane na podstawie artykułu Szpyry-Kozłowskiej i Laidler. Badaczki wskazały zakres pól semantycznych, w których użytkownicy polszczyzny mają trudność z utworzeniem form żeńskich. Są to:

nazwy wskazujące prestiżowe tytuły, funkcje i stanowiska tradycyjnie pełnione przez mężczyzn, tzw. męskie zawody, stopnie wojskowe, funkcje i godności kościelne, rzeczowniki wyrażające negatywnie wartościowane cechy, konflikt z prawem, brak inteligencji oraz nazwy o charakterze ogólnym, niemieszczące się w jednorodnej kategorii semantycznej.

Ukazały także liczne przeszkody fonologiczne i morfologiczne, które mogą stanowić przeszkodę dla tworzenia form żeńskich. Za jedną z głównych barier wskazano użycie przyrostka *-ka* jako elementu morfologicznego wykorzystywanego do tworzenia różnych kategorii słowotwórczych (nazw przedmiotów, pomieszczeń czy czynności). Zdaniem badaczek struktura fonetyczno-fonologiczna bazowych form męskich powoduje nieintuicyjne brzmienie form żeńskich, które prowadzi do trudności w używaniu feminatywów (Szpyra-Kozłowska, Laidler 2022: 37–38).

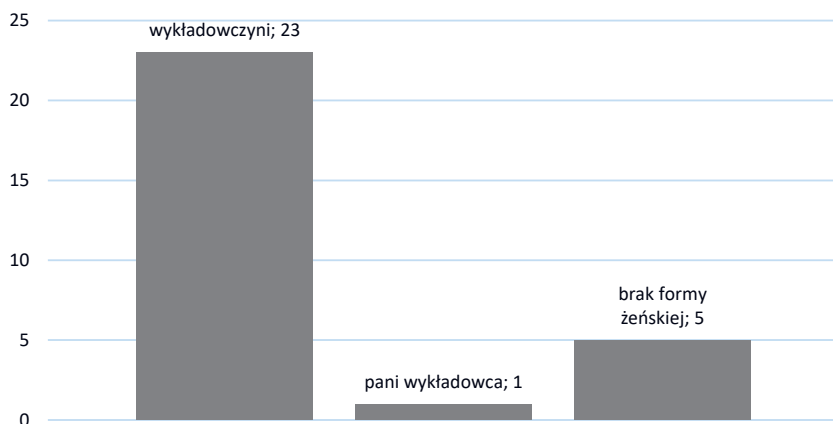
a) W przypadku wyrazu *lekarz*: 26 osób (21 z 24 kobiet oraz 5 z 5 mężczyzn) wskazało, że formą feminatywną od wskazanego rzeczownika jest *lekarka*. Pozostałe odpowiedzi to: *pani doktor* – 2 osoby, brak formy żeńskiej – 1 osoba (odpowiedzi udzielone wyłącznie przez kobiety) – wykres 6.



Wykres 6. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *lekarz*

Źródło: Opracowanie własne.

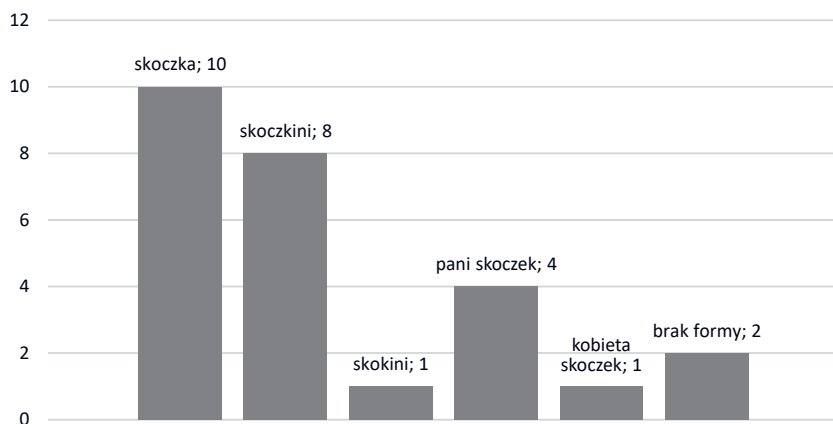
b) W pytaniu o żeńską formę od rzeczownika *wykładowca*: 23 osoby (18 kobiet oraz 5 mężczyzn) wskazały wyraz *wykładowczyni*. Formę *pani wykładowca* zadeklarowała 1 respondentka. Pozostałe nie wskazały formy żeńskiej (wykres 7).



Wykres 7. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *wykładowca*

Źródło: Opracowanie własne.

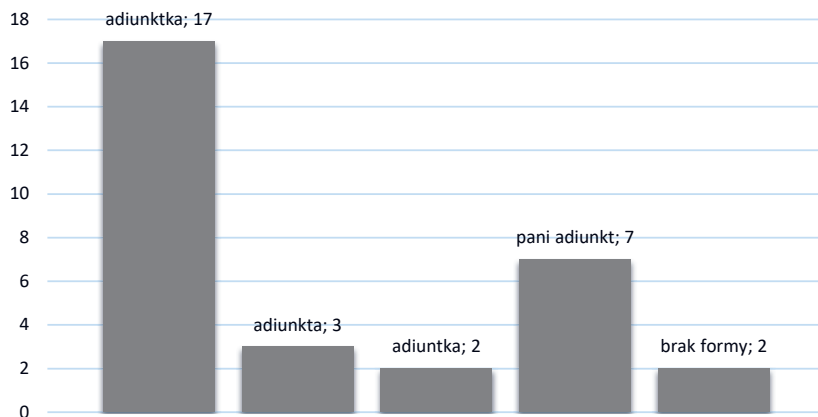
- c) Na pytanie o feminatywną formę od leksemu *skoczek*: 10 osób (9 kobiet oraz 1 mężczyzna) odpowiedziało – *skoczka*, 8 osób (5 kobiet oraz 3 mężczyzn) – *skoczkinia*, 1 osoba – *skokini*. Ankieterzy proponowali także opisowe formy, które wskazują, że wykonawcą czynności jest kobieta. Deklarowane formy to *pani skoczek* – 4 respondenci, *kobieta skoczek* – 1 respondentka. 2 osoby (1 kobieta i 1 mężczyzna) nie wskazały odpowiedzi (wykres 8)⁵.



Wykres 8. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *skoczek*

⁵ W przypadku niektórych pytań liczba odpowiedzi jest większa lub mniejsza niż liczba respondentów, ze względu na to, że niektórzy z badanych wskazywali więcej niż jedną odpowiedź w pytaniu otwartym lub nie udzielali jej wcale.

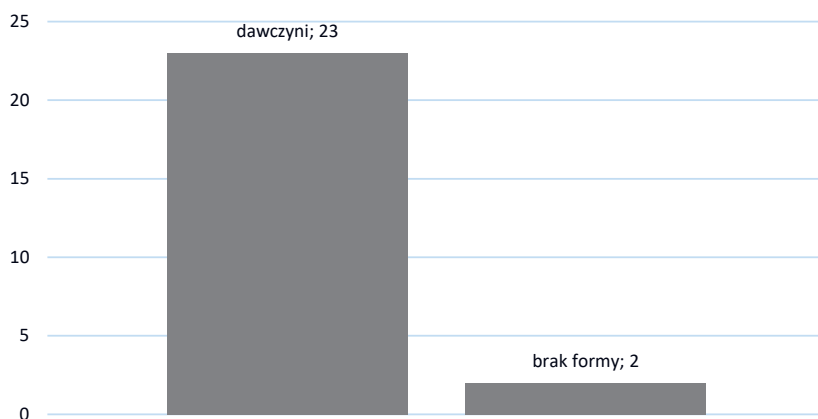
d) Zdaniem 17 osób (13 kobiet i 4 mężczyzn) formą żeńską rzeczownika *adiunkt* jest *adiunktka*. Pozostałe osoby wskazywały takie derywaty, jak: *adiunktka* – 3 respondentki oraz *adiuntka* – 2 respondentki. 7 osób wskazało na płeć przez dodanie wyrazu *pani*⁶. Dwie osoby nie wskazały żeńskiej formy (1 kobieta i 1 mężczyzna) – wykres 9.



Wykres 9 . Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *adiunkt*

Źródło: Opracowanie własne.

e) Na pytanie dotyczące rzeczownika *dawca*: 23 osoby (18 kobiet i 5 mężczyzn) wskazały, że formą żeńską tego leksemu jest *dawczyni*. Niezmienioną formę rzeczownika zadeklarowały 2 respondentki. Pozostałe ankietowane nie udzieliły odpowiedzi (wykres 10).

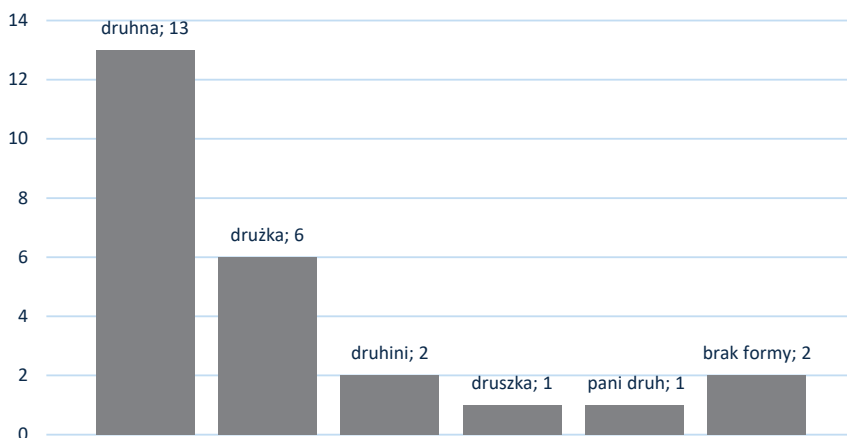


Wykres 10. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *dawca*

Źródło: Opracowanie własne.

⁶ Leksem *pani* może funkcjonować jako zaimek honoryfikatywny wyrażający grzeczność.

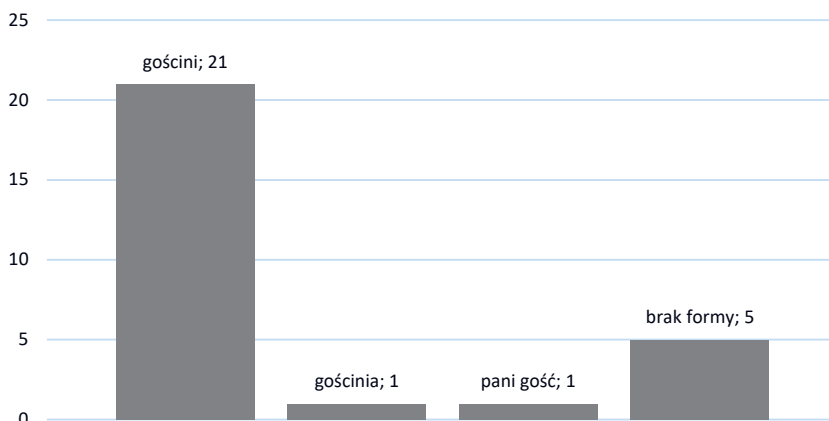
- f) Anketowani wskazali, że formą żeńską rzeczownika *druh* jest: *druhna* – 13 osób (11 kobiet i 2 mężczyzn), *družka* – 6 osób (4 kobiety i 2 mężczyzn), *druhini* – 2 osoby (1 kobieta i 1 mężczyzna), *druska* – 1 respondentka, *pani druh* – 1 respondentka, na brak żeńskiej formy wskazały 2 respondentki (wykres 11).



Wykres 11. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *druh*

Źródło: Opracowanie własne.

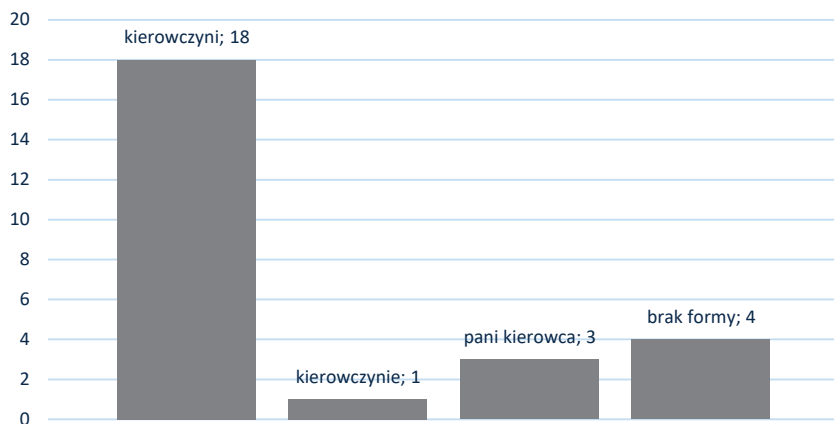
- g) Zdaniem respondentów forma żeńska od rzeczownika *gość* to: *gościni* – 21 osób (17 kobiet i 4 mężczyzn), *gościnia* – 1 respondentka, *pani gość* – 1 respondentka, na brak formy żeńskiej wskazało 5 osób (4 kobiety, 1 mężczyzna) – wykres 12.



Wykres 12. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *gość*

Źródło: Opracowanie własne.

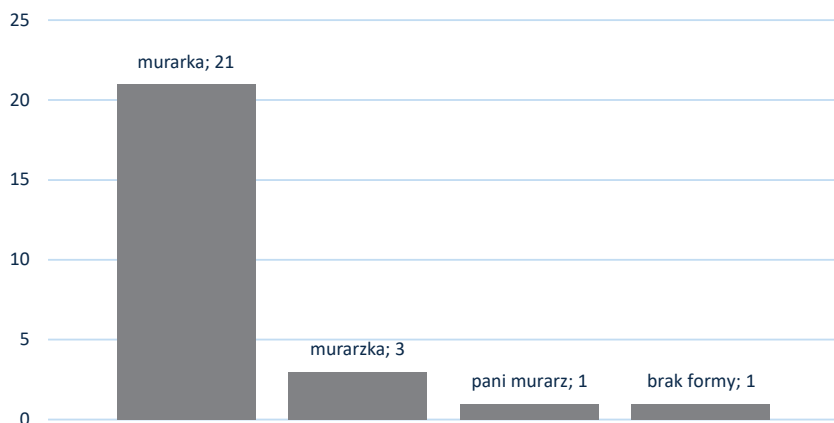
h) Formy żeńskie, jakie wskazywali respondenci, tworząc je od rzeczownika *kierowca*, to: *kierowczyni* – 18 osób (13 kobiet i 5 mężczyzn), *pani kierowca* – 3 osoby (3 kobiety), *kierowczynie* – 1 respondentka, na brak formy wskazały 4 respondentki (wykres 13).



Wykres 13. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *kierowca*

Źródło: Opracowanie własne.

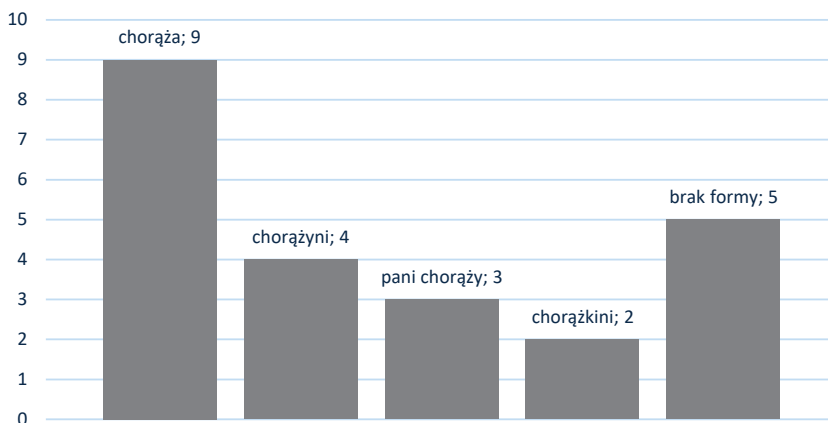
i) Derywaty utworzone od rzeczownika *murarz* to: *murarka* – 21 osób (18 kobiet i 3 mężczyzn), *murarzka* – 3 osoby (2 kobiety i 1 mężczyzna), *pani murarz* – 1 respondentka, na brak formy wskazał 1 respondent (wykres 14).



Wykres 14. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *murarz*

Źródło: Opracowanie własne.

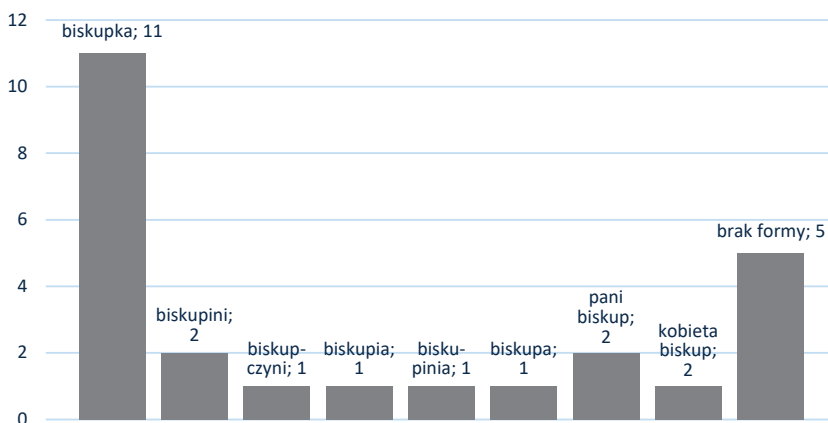
- j) Feminatywy, które powstały od leksemu *chorąży*: *chorąża* – 9 osób (7 kobiet i mężczyzn), *chorążyni* – 4 osoby (3 kobiety i 1 mężczyzna), *pani chorąży* – 3 respondentki, *chorążkini* – 2 osoby (1 kobieta i 1 mężczyzna), 5 osób wskazało brak formy żeńskiej (4 kobiety i 1 mężczyzna) – wykres 15.



Wykres 15. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *chorąży*

Źródło: Opracowanie własne.

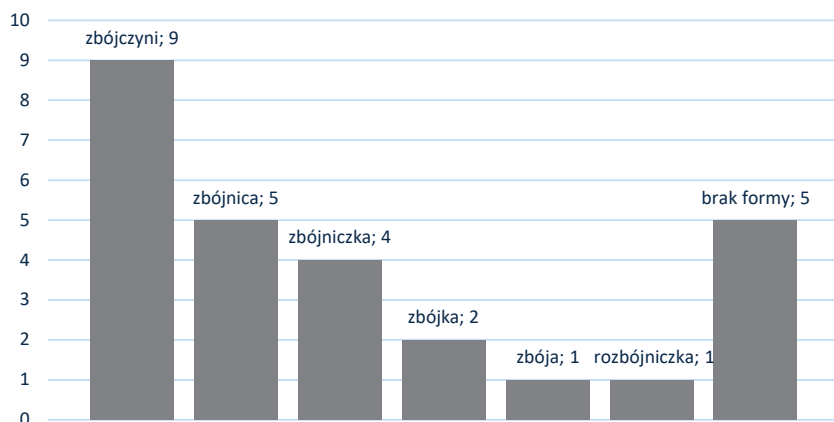
- k) Od wyrazu *biskup* badani utworzyli następujące feminatywy: *biskupka* – 11 osób (8 kobiet, 3 mężczyzn), *biskupini* – 2 osoby (1 kobieta i 1 mężczyzna), *pani biskup* – 2 osoby (1 kobieta oraz 1 mężczyzna), *biskupczyni* – 1 respondentka, *biskupia* – 1 respondentka, *biskupinia* – 1 respondentka, *biskupa* – 1 respondentka, *kobieta biskup* – 1 respondentka, 5 respondentek nie utworzyło leksemu (wykres 16).



Wykres 16. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *biskup*

Źródło: Opracowanie własne.

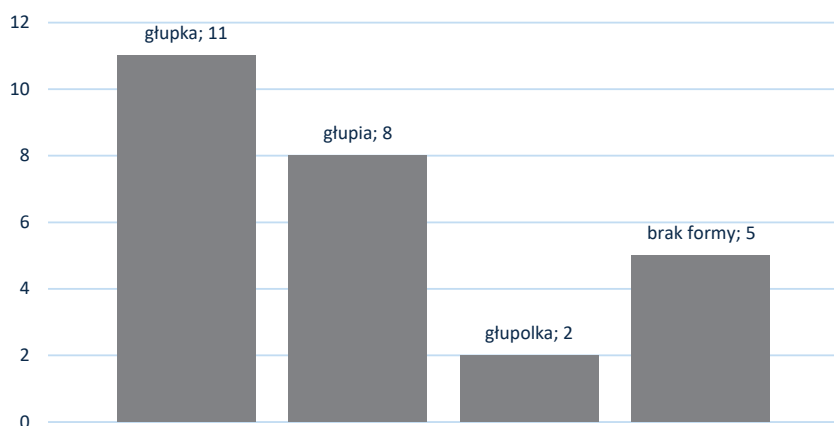
- l) Od rzeczownika *zbój* badani utworzyli aż 6 różnych form żeńskich: *zbójczyni* – 9 osób (8 kobiet, 1 mężczyzna), *zbójnica* – 5 osób (4 kobiety, 1 mężczyzna), *zbójniczka* – 4 osoby (3 kobiety i 1 mężczyzna), *rozbójniczka* – 1 respondentka, *zbójka* – 2 respondentki, *zbója* – 1 respondentka, 5 osób (3 kobiety i 2 mężczyzn) nie wskazało żeńskiego derywatu (wykres 17).



Wykres 17. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *zbój*

Źródło: Opracowanie własne.

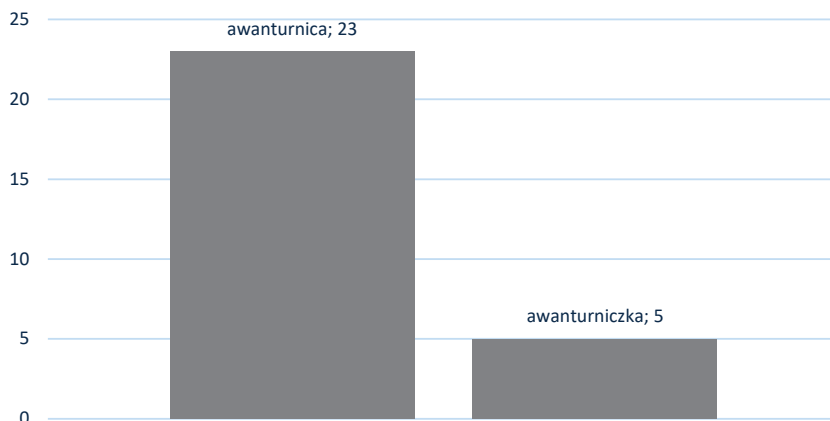
- m) Feminatywy, jakie powstały od leksemu *głupek*, to: *głupka* – 11 osób (7 kobiet, 4 mężczyzn), *głupia* – 8 osób (7 kobiet i 1 mężczyzna), *głupolka* – 2 respondentki, 5 respondentek nie utworzyło żeńskiego derywatu (wykres 18).



Wykres 18. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *głupek*

Źródło: Opracowanie własne.

- n) Dla rzeczownika *awanturnik* badani utworzyli takie formy jak: *awanturnica* – 23 osoby (19 kobiet i 1 mężczyzna), *awanturniczka* – 5 osób (4 kobiety, 1 mężczyzna) – wykres 19.



Wykres 19. Derywaty utworzone przez respondentów dla rzeczownika *awanturnik*

Źródło: Opracowanie własne.

Z odpowiedzi respondentów można wywnioskować, że badani nie mają problemów w tworzeniu form żeńskich dla wybranych leksemów. W przypadku wszystkich rzeczowników badani tworzyli żeńskie derywaty⁷. Nieliczne odpowiedzi wskazywały na brak formy. Były to w dużej mierze deklaracje tych respondentów, którzy we wcześniejszych pytaniach wskazywali, że nie stosują feminatywów, gdy ich nie znają. Można zaobserwować, że w zdecydowanej większości brak występowania formy żeńskiej wskazywały kobiety. Powstałe wyrazy nie były poddawane wyłącznie ocenie normatywnej. Na ich podstawie wyciągnięte zostały częściowe wnioski do określenia wpływu czeszczyzny na język Polonii.

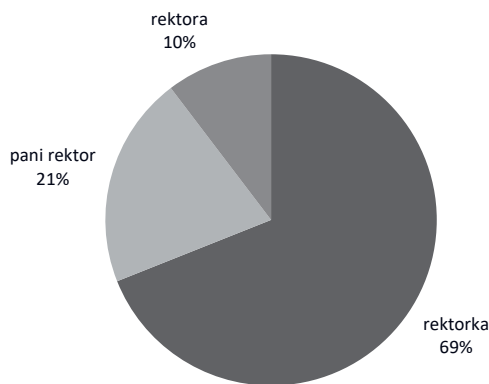
Proponowane przez respondentów leksemy były w większości zgodne z polską normą słowotwórczą. Pojawiły się jednak formy, które oprócz formantu wskazującego na płeć niosły dodatkowe znaczenie semantyczne. Przykładem jest tu wyraz *głupolka*, utworzony od rzeczownika *głupol*. Wśród propozycji feminatywów od tego samego wyrazu znalazła się także forma *głupia*. Jego status jako derywatu może budzić wątpliwości, ponieważ jest to przymiotnik o żeńskiej formie gramatycznej, a nie rzeczownik. Warto też zauważyć, że w polszczyźnie sufix *-ka* jest bardzo produktywny, co może przyczyniać się do budowania derywatów od rzeczowników, które w obu językach brzmią podobnie. W nielicznych przykładach, zwłaszcza w odniesieniu do słów o niskiej frekwencji, zdarzały się uproszczenia zbitek spółgłoskowych

⁷ Za feminatywy uznawane są również formy opisowe z użyciem leksemów *pani* oraz *kobieta*.

np. *adiunkta*, *adiuntka*⁸. Jednakże zdecydowana większość derywatów żeńskich od rzeczownika *adiunkt* została utworzona w sposób właściwy, co pozwala określić, że interferencja zachodzi również na polu fonetycznym, a w konsekwencji ortograficznym. Jest to szczególnie interesujące w kontekście języka czeskiego, który charakteryzuje się licznymi zbitkami spółgłoskowymi, niesprawiającymi trudności jego rodzimym użytkownikom (Hofmański 2012: 180). Analiza uzyskanych informacji pozwala stwierdzić, że mężczyźni proporcjonalnie częściej tworzyli formy żeńskie niż kobiety. Ze względu na zróżnicowane odpowiedzi nie można ocenić, czy czas zamieszkania poza Polską ma wpływ na tworzenie form żeńskich przez badanych przedstawicieli Polonii. Inne z deklaracji udzielonych w ankiecie, szczegółowiej opisane w części D sugerują jednak, że kontakt z językiem czeskim wpływa na używanie form żeńskich przez polską diasporę. Oddziaływanie to jest związane z większą otwartością na tworzenie i stosowanie form feminatywnych.

Badani zostali zapytani również o wskazanie, w pytaniu jednokrotnego wyboru, jakich form żeńskich mogliby używać w codziennej komunikacji, opisując kobietę:

- a) sprawującą funkcję rektora – najwięcej osób zadeklarowało derywat *rektorka* – 20 osób (18 kobiet i 2 mężczyzn), *pani rektor* – 6 osób (5 kobiet i 1 mężczyzna), *rektora* – 3 osoby (1 kobieta i 2 mężczyzn) – wykres 20.

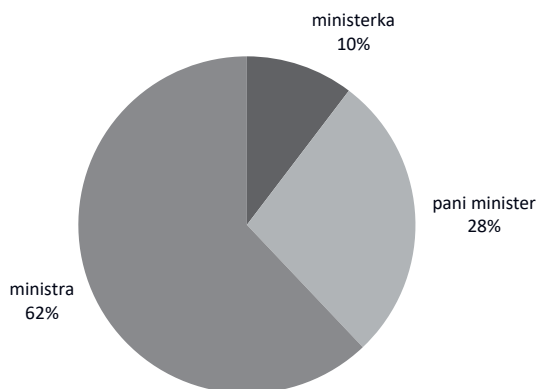


Wykres 20. Formy żeńskie deklarowane w codziennej komunikacji dla rzeczownika *rektor*

Źródło: Opracowanie własne.

⁸ Szpyra-Kozłowska i Laidler (2022: 45) wskazują, że jedynie 46% badanych poprawnie wymówiło wyraz *adiunktka*. Badanie to przeprowadzono wśród studentów anglistyki i politechniki. Wyniki badania opisywanego w niniejszym artykule sugerują jednak, że w przypadku osób posługujących się zarówno językiem czeskim, jak i polskim, aż 17 spośród 29 respondentów wybrało leksem *adiunktka*. Z kolei formy: *pani adiunkt*, *adiuntka* i *adiunkta* wskazało odpowiednio 7, 2 oraz 3 respondentów. Pozwala to stwierdzić, że zbitki spółgłoskowe nie stanowią istotnego problemu artykulacyjnego dla tej grupy badawczej.

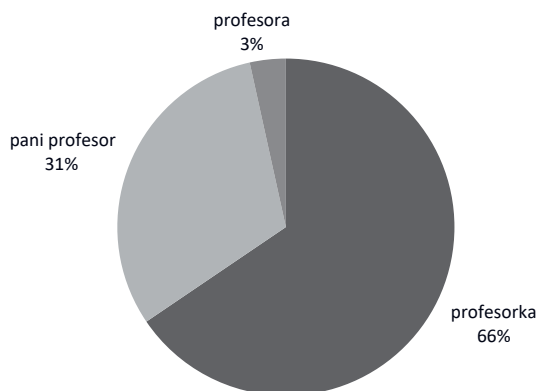
b) Pełniącą funkcję ministra: *ministra* – 18 osób (14 kobiet i 4 mężczyzn), *pani minister* – 8 osób (7 kobiet i 1 mężczyzna), *ministerka* – 3 respondentki (wykres 21).



Wykres 21. Formy żeńskie deklarowane w codziennej komunikacji dla rzeczownika *minister*

Źródło: Opracowanie własne.

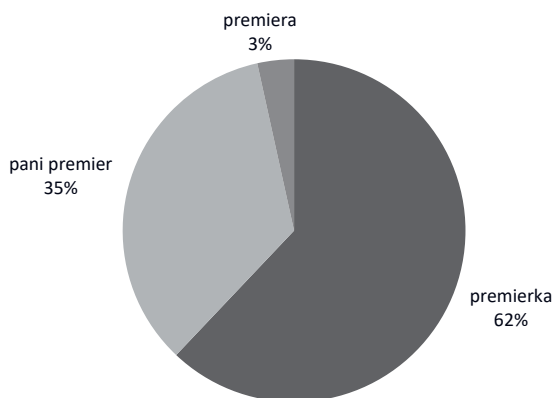
c) Posiadającą tytuł profesora: *profesorka* – 19 osób (16 kobiet, 3 mężczyzn), *pani profesor* – 9 osób (8 kobiet i 1 mężczyzna), *profesora* – 1 respondent (wykres 22).



Wykres 22. Formy żeńskie deklarowane w codziennej komunikacji dla rzeczownika *profesor*

Źródło: Opracowanie własne.

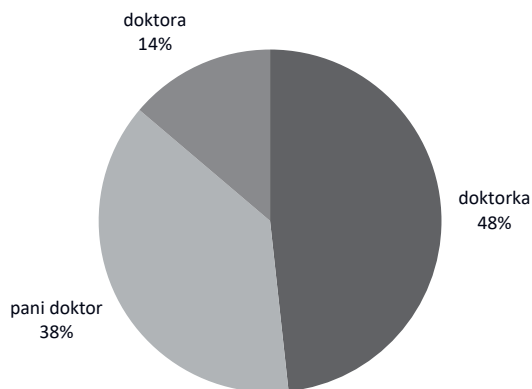
d) Sprawującą urząd premiera: *premierka* – 18 osób (15 kobiet i 3 mężczyzn), *pani premier* – 10 osób (9 kobiet i 1 mężczyzna), *premiera* – 1 respondent (wykres 23).



Wykres 23. Formy żeńskie deklarowane w codziennej komunikacji dla rzeczownika *premier*

Źródło: Opracowanie własne.

e) Posiadającą tytuł doktora: *doktorka* – 14 osób (11 kobiet i 3 mężczyzn), *pani doktor* – 11 osób (10 kobiet i 1 mężczyzna), *doktora* – 4 osoby (3 kobiety i 1 mężczyzna) – wykres 24.



Wykres 24. Formy żeńskie deklarowane w codziennej komunikacji dla rzeczownika *doktor*

Źródło: Opracowanie własne.

Większość form zadeklarowanych jako używane przez respondentów w codziennej komunikacji zawiera sufiks *-ka*. Anketowani uzasadniali ten wybór naturalnością derywacji oraz brakiem negatywnych skojarzeń w porównaniu z formami utworzonymi przy użyciu formantu *-yca*. Wskazywali również na wpływ znajomości czeskiego słowotwórstwa, w którym analogiczne formy (np. *rektorka, doktorka*) są powszechnie stosowane i akceptowane. Inne zjawisko zaobserwowano w odniesieniu do żeńskiej formy rzeczownika *minister*. Zwiększona frekwencja formy *ministra* w mediach oraz debacie publicznej mogła wpłynąć na jej akceptację przez większość badanych. W odpowiedziach dotyczących derywatów zbudowanych z użyciem sufiksu *-a* (*rektora, doktora* itd.) respondenci podkreślali, że unikali form typu *rektorka, doktorka, ministerka* czy *profesorka*, gdyż w ich ocenie mogą one być odbierane jako zdrobnienia. Z kolei wybór form typu *pani rektor* był motywowany potrzebą zachowania grzeczności oraz wyrażenia szacunku. Respondenci wskazywali, że te formy są bardziej neutralne i niejednokrotnie uważane za wystarczające, co sprawia, że nie odczuwają potrzeby tworzenia żeńskich wariantów dla każdego zawodu. Odpowiedzi z użyciem słowa *pani* przede wszystkim udzielały osoby, które w pytaniu dotyczącym stosunku do form feminatywnych w języku polskim wskazywały najczęściej, że *nie przywiązują wagi do form żeńskich i stosują te, które są powszechne* oraz *nie są przekonane do feminatywów i stosują je bardzo rzadko*. Jednakże dwie z osób tworzące sformułowania feminatywne w sposób opisowy deklarowały, że ich zdaniem *feminatywy są w języku potrzebne i dbają o to, by stosować je w swoich wypowiedziach*. Analiza danych z uwzględnieniem podziału na płeć wskazuje, że mężczyźni proporcjonalnie częściej wybierali formy z użyciem sufiksu *-ka*. Nie da się jednak jednoznacznie określić tego, czy płeć respondentów może warunkować dobór przyrostka ze względu na zbyt małą liczbę mężczyzn uczestniczących w badaniu.

Badani zostali także zapytani o to, którego z wymienionych słów użyliby do nazwania kobiety:

- a) listonoszka – 27 osób (22 kobiety i 5 mężczyzn),
- b) żołnierka – 26 osób (21 kobiet i 5 mężczyzn),
- c) dyplomatka – 25 osób (21 kobiet i 4 mężczyzn),
- d) reżyserka – 24 osoby (19 kobiet i 5 mężczyzn),
- e) pilotka – 23 osoby (18 kobiet i 5 mężczyzn),
- f) żniwiarka – 20 osób (15 kobiet i 5 mężczyzn),
- g) cukierniczka – 13 osób (10 kobiet i 3 mężczyzn),
- h) premiera – 11 osób (8 kobiet i 3 mężczyzn),
- i) pielgrzymka – 9 osób (7 kobiet i 2 mężczyzn),
- j) marynarka – 7 osób (5 kobiet i 2 mężczyzn),

Odpowiedzi udzielone na to pytanie sugerują, że w języku osób dwujęzycznych, które posługują się zarówno polszczyzną, jak i językiem czeskim, zjawisko homonimii leksykalnej w przypadku wybranych leksemów nie zawsze stanowi przeszkodę w ich używaniu. Najczęściej spotykane formy, takie jak *listonoszka* czy *żołnierka*,

mogą wskazywać na tendencję do stosowania żeńskich derywatów dla zawodów i ról tradycyjnie związanych z mężczyznami. Fakt, że nawet w przypadku takich słów, jak: *marynarka*, *pielgrzymka*, *premiera* czy *cukierniczka* część respondentów jest gotowa użyć tych słów w odniesieniu do kobiet, może wskazywać na osłabienie barier homonimii leksykalnej.

D. Pytania dotyczące obu języków

Badani zapytani o różnice w stosowaniu form żeńskich między językiem polskim a czeskim wskazywali najczęściej na większą naturalność i powszechność feminatywów w języku czeskim. Zauważali, że w Czechach formy żeńskie, takie jak *profesorka*, *doktorka* czy *ministryně*, są szeroko stosowane zarówno w języku potocznym, jak i formalnym. Wskazywano również, że tworzenie feminatywów w czeskim jest prostsze, a ich użycie nie budzi kontrowersji ani nie jest odbierane jako coś nienaturalnego. Respondenci zwracali też uwagę na to, że czeski system gramatyczny pozwala na łatwe tworzenie żeńskich form przez dodanie odpowiednich sufiksów, co według badanych sprawia, że feminatywy są bardziej intuicyjne. W przeciwieństwie do polskiego, gdzie nazwy zawodów w formie żeńskiej są często tworzone mniej regularnie. Badani zauważali też, że feminatywy w Czechach są integralnym elementem języka i kultury, wskazując także na obecność żeńskich form nazwisk.

Ankietowani w odniesieniu do języka polskiego wskazywali, że stosowanie form żeńskich w tym systemie bywa bardziej skomplikowane i wzbudza nieraz kontrowersje. Zwracano również uwagę na to, że chociaż coraz więcej feminatywów wchodzi do powszechnego użycia, nadal nie zawsze są one akceptowane, a niektóre nazwy zawodów, takie jak *psycholożka*, *dyrektorka* czy *ministra*, bywają odbierane jako mało poważne lub nacechowane negatywnie. Podkreślono również, że w polszczyźnie częściej niż w języku czeskim spotyka się praktykę dodawania słowa *pani* przed męską formą zawodu, np. *pani prezes*, *pani minister*, co ma na celu wskazanie płci bez konieczności dokonywania zabiegów słowotwórczych w obrębie samej nazwy zawodu. Według badanych prowadzi to do sytuacji, w której żeńskie odpowiedniki – zbudowane przez dodanie sufiksu – brzmią sztucznie lub mniej oficjalnie. Uczestnicy badania wskazywali, że w języku polskim feminatywy, choć coraz częściej są akceptowane, stanowią nadal nowe zjawisko, które budzi kontrowersje, szczególnie w sferze publicznej i formalnej.

Większość ankietowanych stwierdziła, że nie doświadczyła krytyki ani oporu z powodu używania feminatywów, zarówno w języku polskim, jak i czeskim. Ci, którzy zetknęli się z negatywnymi reakcjami, zwracali uwagę, że w Polsce krytyka feminatywów zdarza się częściej, zwłaszcza w dyskusjach publicznych lub w mediach społecznościowych. Kiloro respondentów zauważyło, że spotyka się z komentarzami wyśmiewającymi formy żeńskie, szczególnie te, które dotychczas pojawiały się w języku rzadziej, jak *gościni* czy *profesorka*, które w doświadczeniu respondentów

były wskazywane jako nienaturalne lub zbyt potoczne. Część osób zaznaczyła, że starsze pokolenie Polaków czasem wyraża sprzeciw, traktując feminatywy jako niepotrzebną zmianę w języku lub wręcz jako nowomowę.

W języku czeskim respondenci zdecydowanie rzadziej wskazywali na doświadczenia oporu wobec używania feminatywów. Niektórzy zauważyli jednak odwrotną sytuację, gdzie brak żeńskich form nazwisk, takich jak *-ová*, może być źródłem zamieszania, ponieważ Czesi często oczekują, że każda kobieta nosząca czeskie lub obce nazwisko będzie stosowała również jego żeńską formę. Ankietowani mieszkający za granicą zauważali również, że przebywanie w „lewicowej bańce”⁹ (zarówno w Polsce, jak i za granicą) pozwala unikać ostrzejszej krytyki feminatywów.

Z analizy odpowiedzi na pytanie: *Czy uważasz, że Twoja znajomość dwóch lub więcej języków może mieć wpływ na stosowanie form żeńskich w języku ojczystym lub drugim/obcym?* wynika, że większość respondentów (19 osób – 15 kobiet i 4 mężczyzn) uważa, iż znajomość dwóch lub więcej języków wpływa na stosowanie przez nich wskazanych form. W odpowiedziach wskazywali, że kontakt z językiem czeskim, gdzie feminatywy są naturalne i szeroko stosowane, pomaga im przyjąć podobne formy w języku polskim, a nawet staje się punktem odniesienia podczas rozmów na temat ich wprowadzenia do polszczyzny. Respondenci zauważyli również, że dzięki temu, że w czeskim feminatywy są powszechne, czują się bardziej otwarci na ich stosowanie w języku ojczystym i są bardziej przyzwyczajeni do ich brzmienia. Kilka osób przyznało, że używanie feminatywów w polskim wydaje się przez to bardziej naturalne i uzasadnione.

Osoby, które odpowiedziały przecząco na to pytanie (5 kobiet), uzasadniały, że każdy język traktują oddzielnie i nie odczuwają wpływu znajomości jednego języka na stosowanie feminatywów w drugim. Dla niektórych użytkowników posługiwanie się innym językiem, w którym formy żeńskie są mniej popularne, również nie wpływa na wybory językowe w polskim. Z kolei 4 osoby, których odpowiedzi nie były przeczące ani też potwierdzające, sugerowały, że choć znajomość obcych języków może teoretycznie wpływać na stosowanie przez nich feminatywów, starają się dopasować użycie form żeńskich do norm danego języka, unikając bezpośredniego przenoszenia nawyków językowych.

Grupa badawcza została również zapytana o to, czy doświadcza w obu językach sytuacji, w której znaczenie danego feminatywu, oprócz znaczenia równoległego z nazwą męską, niesie także przesłanie ośmieszające, pogardliwe, nieprzyzwoite itp. Na podstawie odpowiedzi respondentów można stwierdzić, że w języku polskim feminatywy bywają odbierane jako nacechowane pejoratywnie lub ośmieszająco, podczas gdy w języku czeskim takie odczucia są rzadsze. Spośród zgłaszanych przykładów w polskim wymieniano słowa, które mają podwójne znaczenie – na przykład

⁹ Zacytowano odpowiedź respondenta.

pilotka (kojarząca się z czapką) i *marynarka* (utożsamiana z elementem garderoby), co budzi czasem ironiczne lub żartobliwe skojarzenia.

Kilku ankietowanych wskazało również na sytuacje, w których feminatywy były stosowane w sposób umniejszający lub wyrażający lekceważenie wobec kobiet na wysokich stanowiskach. Na przykład *dyrektorka* – leksem, który zdaniem respondentów bywa używany pogardliwie, podczas gdy bardziej neutralne jest sformułowanie *pani dyrektor*, które zdaniem badanych zachowuje szacunek. Podobnie *ministra* oraz *prezydentka* były przez niektóre osoby odbierane jako określenia, które w polskim dyskursie publicznym zdaniem respondentów bywają wykorzystywane w sposób ironiczny lub lekceważący.

Wielu ankietowanych nie dostrzega jednak takiego zjawiska ani nie przypomina sobie przykładów negatywnie nacechowanych feminatywów w czeszczyźnie. W języku czeskim, zgodnie z odpowiedziami, feminatywy wydają się być bardziej neutralne i nie wywołują skojarzeń pejoratywnych.

Zakończenie

Wyniki przedstawionych badań sugerują, że przedstawiciele Polonii posługujący się językiem czeskim niemal zawsze stosują formy żeńskie w czeszczyźnie, co może wpływać na ich preferencję dla form żeńskich w języku polskim. Transfer ten można zaobserwować na poziomie językowym, jak i kulturowym. Wykazywana przez badanych świadoma postawa wobec obu języków przyczynia się do adaptacji form żeńskich w polszczyźnie. Choć pewne wyrażenia, szczególnie związane z prestiżowymi tytułami lub stanowiskami kościelnymi, mogą napotykać na trudności w procesie ich feminizacji, na co zwracają uwagę językoznawcy (Szpyra-Kozłowska, Laidler 2022: 37), z analizy odpowiedzi respondentów wynika, że kategorie semantyczne w tym zakresie nie stanowią istotnej przeszkody. Ponadto nie da się wskazać, że zjawiska, takie jak homonimia leksykalna czy wieloznaczność formantu *-ka*, stanowią problem dla osób uczestniczących w ankiecie.

Ważnym elementem badania pozostaje fakt, że jego uczestnicy wykazują biegłą znajomość języka polskiego oraz (jak wynika z ich deklaracji dotyczących okresu zamieszkania poza Polską) głęboką świadomość kulturową. Oznacza to, że respondenci cechują się nabytą kompetencją w obrębie kultury języka. Zmiany obserwowane w ich języku można przypisać zarówno kontekstowi społecznemu, jak i indywidualnym przekonaniom – niektórzy respondenci wskazywali, że oprócz wpływu obcego środowiska językowego na ich sposób wyrażania się wpływają również ich poglądy oraz otoczenie społeczne.

Odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące języka polskiego wskazują, że choć stosunek do form żeńskich w polszczyźnie jest bardziej zróżnicowany niż w języku czeskim, nieliczni badani nie używali żeńskich form w sytuacjach, w których proszono

ich o ich zastosowanie. Kluczowe w kontekście prowadzonych badań są wyniki dotyczące wpływu języka czeskiego na stosowanie form żeńskich w polszczyźnie – świadczą one o występowaniu świadomego transferu językowego obejmującego zasady zarówno gramatyczne, jak i kulturowe, które przenikają do języka ojczystego respondentów. Istotnym czynnikiem mogącym sprzyjać temu transferowi jest przynależność polszczyzny i języka czeskiego do tej samej rodziny językowej. Dzięki podobnym strukturom morfologicznym i zbliżonym możliwościom słowotwórczym użytkownicy mogą dokonywać podobnych przekształceń w obu językach, co sprzyja procesowi feminizacji różnych nazw pospolitych.

Bibliografia

Archangelska G.O., 2013, *Nowe nazwy żeńskie w kontekście feminizacji słownictwa we współczesnych językach słowiańskich*, „Naukowi Zapiski” Ser.:Filologiczna, nr 35.

Bura R., 2005, *Czeskie i polskie feminatywa*, w: H. Mieczkowska, B. Suchoń-Chmiel (red.), *Język i literatura słowacka w perspektywie adiunktka są trudne do wymówienia? Badanie empiryczne*, „Język Polski”, t. CII, z. 4, <https://tiny.pl/d9nb9> [dostęp: 8.11.2024].

Dąbrowska M., 2008, *Rodzaj gramatyczny a seksizm*, „Studia Linguistica”, nr 125, <https://tiny.pl/2vp-w273> [dostęp: 8.11.2024].

Hofmański W., 2012, *Kognitywne aspekty glottodydaktyki. Czeski student wobec pułapek komunikatywności*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 19, nr 1.

Kielkiewicz-Jankowiak A., Błaszczkowska H., Dopierała-Kalińska W., 2024, *Dziękuję (łączy) nas słowa. Język równościowy w UAM w Poznaniu. Rekomendacje dla społeczności akademickiej ze szczególnym uwzględnieniem równości płci*, Poznań, <https://tiny.pl/560fy0kq> [dostęp: 8.11.2024].

Korbut J., 2024, *Přechylování – zmierzch tradycji czy chwilowy kryzys? O nazwiskach kobiet w języku czeskim*, „Prace Językoznawcze”, t. 26, nr 2, <https://tiny.pl/0rwf-6pj> [dostęp: 8.11.2024].

Małocha-Krupa A., 2018, *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*, Wrocław.

Mayenowa M.R., 2024, *Słownik polszczyzny XVI wieku. Edycja internetowa (SXVI)*, Warszawa, www.spxvi.edu.pl [dostęp: 8.11.2024].

Nowakowska M.M., 2016, *Na co komu-owa (-ová/-ova/-eva), czyli o nazwiskach (i nie tylko) żeńskich w wybranych językach słowiańskich*, „Rozprawy Komisji Językowej”, nr 62, <https://tiny.pl/r2tw89kw> [dostęp: 8.11.2024].

Nowosad-Bakalarczyk M., 2003, *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnych ofertach pracy*, „Poradnik Językowy”, nr 5.

Obidzińska K., 2023, *Przemiany postaw względem feminatywów w polskim dyskursie publicznym*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, t. 32, nr 2, https://tiny.pl/1_p8fyw4 [dostęp: 8.11.2024].

Plasová A., 2012, *Tvorba a užití činitelských podstatných jmen ženského rodu v současné češtině a polštině*, praca licencjacka, https://tiny.pl/5c_hz3v6 [dostęp: 8.11.2024].

Szpyra-Kozłowska J., Laidler K., 2022, *Czy nazwy żeńskie typu architektka, chirurgka i adiunktka są trudne do wymówienia? Badanie empiryczne*, „Język Polski”, r. 52, z. 4.

Biogram

Kacper Kos – student III roku filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kierownik projektu badawczego pt. „Feminatywa w języku Polek i Polaków mieszkających w Polsce i poza jej granicami – perspektywa socjolingwistyczna i kulturowa”, finansowanego przez UAM w ramach programu ID-UB. Jego zainteresowania badawcze obejmują transfer językowy, wielojęzyczność oraz język Polonii.

Kacper Kos – a third-year student of Polish philology at Adam Mickiewicz University in Poznań. Project leader of the research initiative titled “Feminatives in the Language of Polish Women and Men Living in Poland and Abroad – A Sociolinguistic and Cultural Perspective”, funded by AMU under the ID-UB program. His research interests include language transfer, multilingualism, and the language of the Polish diaspora.